

Trasy wycieczek **ODKRYWANIE OKOLICY** raczej omijają szlaki turystyczne, unikają dróg asfaltowych – lepiej chodzi się po ścieżkach i drogach leśnych lub po łąkach, a nawet torem kolejowym – nie stronią od rozległych widoków, miejsc urokliwych i ciekawostek krajoznawczych. Bywa, że dla urozmaicenia lub skrótu droga wiedzie chaszczę lub na przykład torem kolejowym.

Trasa piesza **Góry srebrno-złote** :

długość: ok. 19,5 km, **najwyższy punkt:** 989 m (Kowadlo),
najniższy punkt: 480 m (Srebrny Potok przy zaporze poniżej wodospadu),
podejścia: 970 m, **zejść** tyle samo (start = meta),
roślinność: całkiem bujna, **chaszczowanie:** sporo – trasa wiedzie drogami, skrajami, ścieżkami a także trochę po łąkach i przez krzaki (po opadach może być bardzo mokro); ścieżki są również mocno trawiaste,
pora roku i pogoda: wycieczka odbędzie się bez względu na nie,
wskazane posiadanie prowiantu (w tym odpowiedniego zapasu napojów) i dobrego humoru oraz odpowiedniego i wygodnego ubioru, zwłaszcza **porządnych butów**; mogą przydać się parasole, coś ciepłego do ubrania na głowę i plecy (przy burzy z gradobiciem temperatura może spaść nawet o 15°C a i tak z tytułu różnicy wysokości należy się jej spodziewać na Kowadle niższej o jakieś 3°C niż w Bielicach), **konieczne jest posiadanie dokumentu uprawniającego do przekraczania granicy państwowej.**

Uwaga!

Ubezpieczenie uczestników we własnym zakresie.
Osoby do lat szesnastu mogą brać udział w wycieczce pod opieką dorosłych, lub po wcześniejszym uzgodnieniu z prowadzącymi.

organizator wędrowki i prowadzenie:
Agata i Jan Zasepowie

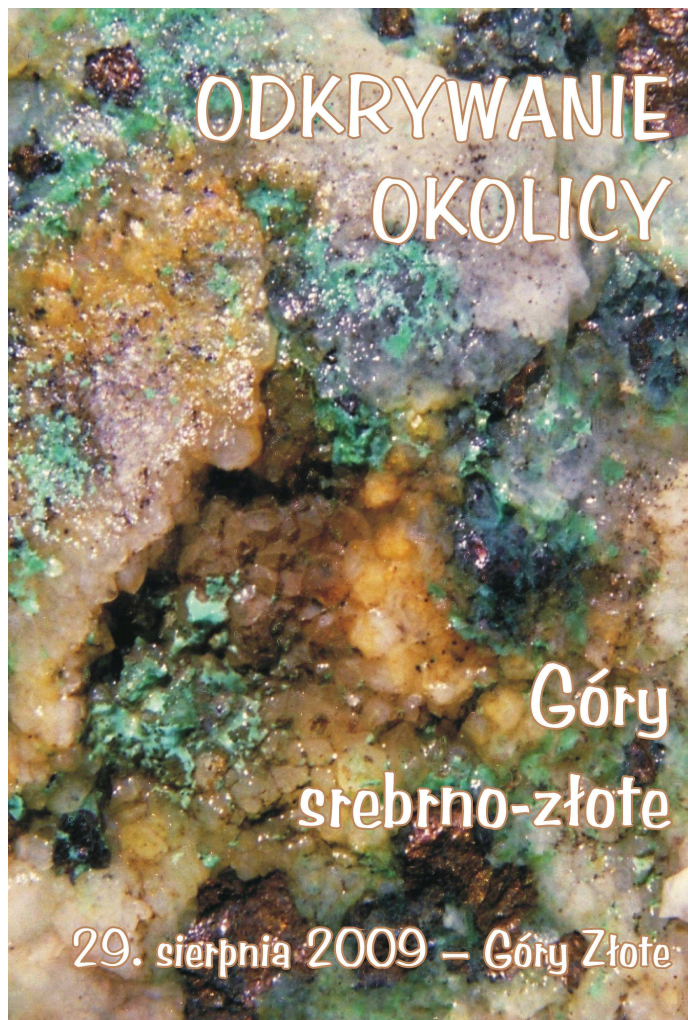
zapraszamy do naszego uroczyska w Internecie:

www.odkrywanie.bystrzyca.pl

(tam między innymi opis trasy z mapką oraz wspomnienia z poprzednich wycieczek)

Zdjęcie na pierwszej stronie:

znalezisko ze Srebrnika: kwarc i wtórne minerały miedzi



Spotkamy się w sobotę, 29. sierpnia 2009 o godz. 9:00

na parkingu przy Chacie Cyborga w Bielicach.

Dojazd własnym sposobem, na przykład samochodami (nie marnujemy miejsc!).

Samochody proszę ustawiać oszczędnie, nawet blokując się nawzajem – odjeżdżać będziemy przecież raczej razem.

TRASA:

Bielice – Piekło – Kamenné

– **vodopády Stříbrného potoka (Nýznerovské vodopády)**

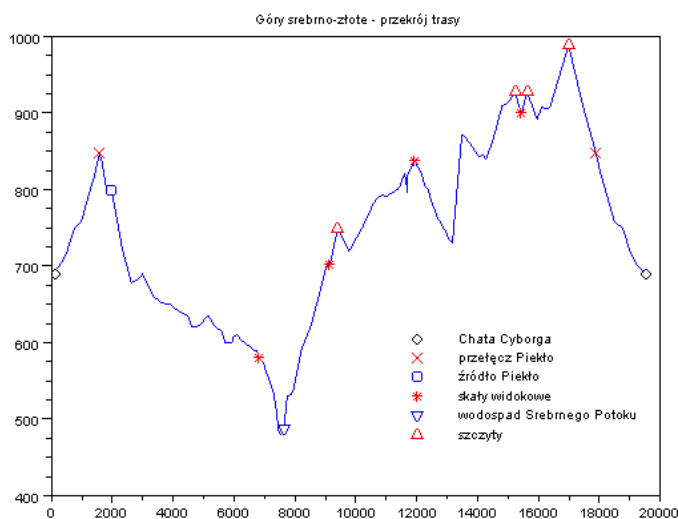
– **Stříbrník – Sokolí skály – Pasieczna – Kowadlo – Piekło – Bielice**

Po drodze między innymi:

- prawdopodobnie najmniejszy ośrodek uniwersytecki na świecie,
- wspomnienie wsi,
- Śląsk Austriacki z góry,
- spora zapora przeciwgruzowa i wodospad,
- przyszyły zbiornik wodny,
- złoto, srebro, miedź i inne kruszce (przynajmniej w nazwach),
- klif mrozowy w różnych wersjach,
- łagodnie i stromo,
- linia oddziałowa pod różnymi postaciami,
- prawie wspinaczka prawie granią,
- być może muflony i daniele (to ich rewir),
- owady przeróżne,
- widoki raczej dzikie lub półdzikie,
- piekielne źródło,
- książki szczytowe na szczytach i przy źródle,
- tak blisko a zupełnie inne zagospodarowanie turystyczne,
- las wysoki i niski, las od pokoleń i całkiem nowy,
- las iglasty i liściasty,
- różne techniki transportu drewna,
- Myśliwska Skala.

Skąd nazwa wycieczki?

Zasadniczo wędrować będziemy po Górach Złotych, które przez Czechów zwane są Rychlebskimi. W terenie poza złotą jesienią złota występuje jednak niewiele. Jest za to srebro, od złota częstsze nawet w nazwach. Są i wtórne minerały miedzi, których całkiem okazałe wystąpienia można obserwować na Srebrniku, intensywnie rozkopywanym dawniej w poszukiwaniu właśnie srebra.



Nieco przesadzony wykresik trasy (skala pionowa znacznie większa niż pozioma) – jak widać w górach płaskiego jest mało...

Ognisko

jest jak najbardziej w planie – w miejscu do tego przystosowanym (obok schron i potok z wygodnym korytem do czerpania wody). Należy zabrać ze sobą na trasę żywność do upieczenia lub spożycia na zimno

Trasę kończymy po godzinie 18:00 na parkingu przy Chacie Cyborga, gdzie można posilić się przed odjazdem.